Opłata p cztowa uiszczona gotówką.
Nr. 239. Lwów, Środa dnia 10. Października 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 110 000 Mp., z dostawą do domu 125.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 125.000 Mkp., w innych państwach 180.000 Mkp.
CENA NUMERU 5000 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 1500 Mk. Nadesłane 4000 Mk. Nekrologja 3500 Mk. Na pierwszej kolumn. 7000 Mk. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 6000 Mk. i o kron. i kom. 5500 Mk. Dział ekonom. 6000 Mk. Drobne ogł. za każdy wyraz 800 Mk. Paski na kolumn. tekstow po 5000 Mk. Ogłosz. zagran. o 50% drożej. Ogłosz. zamiejsc. o 25% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

O inną silną rękę.

W dniu ponownego zebrania się Sejmu.

Z tego, co się dzieje obecnie, nikt, komu na prawdę zależy na sprawie ogólnej, cieszyć się nie może, musi się smucić. Bo dom państwowy, w którym żyjemy, a którego odbudowanie z takiem wszyscy witaliśmy uniesieniem, jest wspólnym nas wszystkich domem — i tych, którzy rządzą, i tych, którzy twierdzą, że źle dzisiaj jesteśmy rządzeni. Gdy w domu wspólnym dach zacieka, powała poczyna się rysować i usuwają fundamenta, nikt rozumny i dbający o całość, nie będzie się cieszył, ani nie będzie zakrywał grozy klęski, przeciwnie, użyje wszystkich środków, by zapobiec niebezpieczeństwu.

Znajdujemy się dziś w takiem położeniu, a znaki wyraźne, namacalne, dowodzą, że sytuacja na prawdę jest poważna. 17 głosów, uzyskanych przez Polskę przy genewskim wyborze, wynik stawiający Polskę znacznie niżej od Urugwaju, w pośrodku między Persją i Portugalją — oto wykładnik naszych wpływów na terenie zagranicznym. Katastrofalna, dwudziestokrotna zniżka naszej waluty od chwili ustąpienia rządu Sikorskiego — oto miernik naszej państwowej sytuacji gospodarczej, zaufania do nas zagranicy i wiary w nasz rozwój. Wewnątrz szalony, niepowstrzymany wzrost drożyzny, niezadowolenie i rozgoryczenie takie wśród sproletaryzowanej inteligencji - urzędników, jakiego nigdy nie było, coraz cięższa walka o byt wolnych zawodów, przeważającej ilości włościaństwa i robotników — i w związku z tem potęgujące się niezadowolenie i naprężenie — oto wyniki rządów Chjeno-Piasta.

Przyczyny tego stanu rzeczy są rozmaite, a datują się — prawica ma pod tym względem zupełną rację — nie od dziś.

Wściekłe, antypaństwowe ataki opozycji prawicowej przeciw poprzednim rządom — jakże blada, nieledwie sielankową wydaje się wobec niej okiełzana instynktem państwowym akcja dzisiejszej opozycji — atmosfera przesileń, zamachów, podburzania i plugawienia wszystkiego, stosowane przez prasę prawicową, osłabianie równoczesne instynktu państwowego wewnątrz granic i powagi Polski za granica, oto podłoże, w którem wyrosło ziarno dzisiejszych klęsk, upokorzeń i niedoli.

Dalszy powód — to niemoralność zawartego między Chjeną i Piastem paktu, którego jedynym celem było nie dobro państwa, lecz podzielenie się łupem władzy i wszelakich z nią związanych, z niej wyciągnąć się dających korzyści, przyczem każdy z kontrahentów liczył się z tem i dąży do tego, by sojusznika oszukać, wyssać i z siodła wysadzić. Ten karygodny proceder, w którym teka skarbu przechodzi z ręki do ręki, wahania i klęski ustawiczne na polu polityki zagranicznej, rzekomo oszczędnościowe rugi w wojsku i na urzędach, polegające niejednokrotnie na tem, że w miejsce sił wypróbowanych „nie swoich", daje się dyletantów, ale „swoich", w większej jeszcze ilości, wszystko to dowodzi, że ani cienia planu państwowego nie było w tej intrydze, która doprowadziła do powstania obecnego rządu, a którą w całej jej głupocie i szkodliwości demaskuje dziś jeden z jej sprawców, p. marszałek Rataj, wydając hasło: Nie poszło na prawo, zawracajmy na lewo — ze mną, jako woźnicą. Rządy z prawicą na to były potrzebne — według piastowych paktowiczów — by pokazać, że kooperacja z prawicą i rządy z nią są niemożebnością. Dalej posuniętego cynizmu nie można sobie wyobrazić.

Lewica nie jest również bez winy. Nie umiała się skonsolidować, nie umiała nieraz dobrać sobie i skupić ludzi. Lecz w ogniu obecnych niepowodzeń hartuje się lewicowa solidarność. Nie chodzi obecnie o to, by rządy następne firmowała lewica, wystarczy, by, jej program naprawy państwa, ofiarności na jego cele, sabotowanej przez biljarderów-mocodawców obecnego rządu i wieszających się około niego aferzystów został w odpowiedni sposób w rządzie uwzględniony. Polityka zamkniętych mieszków i wyciągniętych rąk państwa nie uratuje, popchnie je w otchłań zguby.

Rząd jest bezradny, bezprogramowy i bezideowy. Pozostawanie dalsze rządu p. Witosa u władzy pogłębi nastrój beznadziejności i rozpaczy, który gotów wyładować się w bardziej bezpośredni, nieparlamentarny sposób.

Zużyty rząd musi ustąpić. To powinno być celem lewicy w rozpoczynającej się dziś sesji sejmowej. Państwo nie zniesie, by rządziły niem obecne, nieodpowiednie dłonie.

Coprędzej musi przyjść inna, mocna, fachowa, wypróbowana ręka, któraby w społeczeństwie wzbudziła nadzieję, że mieć się będzie ku lepszemu — i nadzieje wzbudzone umiała urzeczywistnić.

W. J.

Przed dniem sądu.

„Czy p. Witos skłonny jest zdać sprawę ze stanu, w jakim się znajduje Rzplita?

Interpelacja stronnictw lewicowych.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Na jutrzejszem posiedzeniu sejmu kluby lewicowe wniosą interpelację w sprawie sytuacji państwa i ogólnej polityki rządu. W motywach do tej interpelacji powiedziane jest m. i.: „W ciągu ostatnich miesięcy położenie wewnętrzne Rzeczypospolitej stawało się z dniem każdym coraz bardziej groźne. **Dziś stanęliśmy bezpośrednio w obliczu katastrofy. Zewsząd słychać głosy rozpaczy, przerażenia i gniewu.**

Rząd nie tylko nie przeciwdziała klęsce, ale potęguje ją przez brak jakiejkolwiek planowości w zarządzeniach.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych trzymaliśmy bolesne obniżenie powagi Rzeczypospolitej. **Ministerstwo spr. wewn. wkroczyło na drogę łatwych represji.**

Stosunek do pracowników państw., sposób ich traktowania osobistego i traktowania ich potrzeb przez p. prezydenta Rady min. grozi rozkładem machiny państwowej. W konkluzji wnioskodawcy zapytują prez. Rady min., czy skłonny jest zdać sprawę przed sejmem ze stanu, w jakim się znajduje Rzeczpospolita, oraz z całej działalności rządu.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Z drugiej półkuli.

LIST Z ARGENTYNY.

(Od naszego korespondenta).

Rosario, we wrześniu.

Po długiem oczekiwaniu otrzymaliśmy nareszcie zawiadomienie, że okręt „Lwów" zawinie do Portu w Buenos Aires, w końcu września. Sprawiło to nam miłą niespodziankę, gdyż straciliśmy nadzieję oglądania na własne oczy tej cząstki naszej kochanej Ojczyzny. Kolonja polska w Buenos Aires ochoczo się zabrała do przygotowań na przyjęcie statku, chcąc marynarzom po długiem uciążliwem przejeździe dać możność rozrywki i zabawy w otoczeniu rodaków.

Poseł polski w Argentynie p. Mazurkiewicz w lipcu rozpoczął objazd kolonji polskich na prowincji, więc zwiedził Rosario, gdzie serdecznie był podejmowany w Towarzystwie Polskiem, jednając serca rodaków swem miłem, szczerze demokratycznem obejściem, równocześnie składając na cele towarzystwa 100 pensów. Po zwiedzeniu kolonji polskich w Misiones poseł udał się do Paragwaju, gdzie wręczył listy uwierzytelniające, musimy tu nadmienić, że od czasu mianowania p. Mazurkiewicza posłem przy rządach Argentyny, Chile, Urugwaju i Paragwaju, prasa południowo-amerykańska zaczyna więcej interesować się sprawami Polski. Rządy Argentyny i Urugwaju utworzyły swe przedstawicielstwa w Warszawie, co napewno nieomieszka czynić i Chile, zaczęło wychodzić perjodycznie pismo „Polonia" w języku hiszpańskim, informujące Amerykę o bogactwach naturalnych Polski. Szkoda tylko że wszelkie dobre poczynania natrafiają na ograniczone środki, a nieliczna kolonja polska w Argentynie nie jest w stanie nic pomóc.

Podróży posła polskiego do Misiones prasa miejscowa przypisuje projekta kolonizacyjne, dla nas byłoby lepiej, gdyby rząd polski kolonizował kresy, gdzie ziemi nie brak.

Coraz więcej czuć się daje w Ameryce południowej prochem, zbroji się Brazylja. Argentyna nie chcąc zostać w tyle, czyni to samo, a ta rywalizacja wychodzi na dobro tylko kapitalistom amerykańskim i angielskim, którzy mają jeszcze dużo „towaru" do zbycia z czasów wojny światowej.

Koncertuje tu z wielkiem powodzeniem p. Bronisław Huberman, prasa miejscowa stawia go na czele muzyków światowych. Spodziewają się także na parę koncertów p. Paderewskiego.

T. Dembicki.

Ruch niepodległościowy muzułmański.

FRONT PRZECIW ROSJI.

(!) Bolszewicy, którzy wyzyskując umiejętnie błędy polityki europejskiej uzyskali w swoim czasie wielkie wpływy w świecie muzułmańskim, zaczynają tracić powoli teren pod nogami. Ludom azjatyckim znudziło się ich tyraństwo. Turcja zorjentowała się, że propaganda bolszewicka podkopuje jej władzę, że Rosja prowadzi wobec ludności muzułmańskiej w swoich prowincjach politykę wrogą i eksterminacyjną. Zaczyna się w niej budzić idea uwolnienia tych ludności z pod jarzma rosyjskiego.

Ruch niepodległościowy skupia się już dziś w Afganistanie, gdzie przebywają oficerowie tureccy, kierujący ruchem narodowym w Azji środkowej. Afganistan i Turcja zobowiązały się wspomagać pragnące wyzwolenia narodowości muzułmańskie. Kemal basza marzy o konfederacji kaukaskiej, która byłaby dla Turcji gwarancją bezpieczeństwa wobec imperjalizmu moskiewskiego.

Prosimy o odnowienie prenumeraty!

Wspomnienie wielkich przeszłości.

ŚWIĘTO 3 PP. LEG. W JAROSŁAWIU.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Jarosław, w październiku.

Piękna jesień tegoroczna ostatni ciepły pocałunek złożyła na dwóch ostatnich dniach — września.

Przyjaznym był żelaznej Brygadzie Karpackiej i do serca ją tulił wielki wojownik niebieski św. Michał. A jednak gdy przeszedł w pamięci 9-letni okres istnienia jej — niechętnie rozchmurzał oblicze — coś go bolało i coś go gniewało — nie rad był, że niektórzy synowie rodziny trzeciaków najszlachetniejszy metal żelazo, przetopili na powojenną namiastkę w rodzaju giętkiej platyny — tak rzadkiej na gruntach legjonowych.

Uroczystości zaczęły się końcowymi wynikami tygodnia sportowego, tak różnorodnie i we wszystkich rodzajach uprawianego w 3 pp. Leg.

Wieczór 29 IX br. o godz. 18-ej uroczysty apel przy świetle pochodni z wywołaniem nazwisk zabitych i nieobecnych, o godz. 20-ej tego samego dnia w sali miejscowego kasyna wojskowego „odprawiono „uroczystą akademję". Słowo wstępne — święta, bo krwią oficerów i żołnierzy pisana historja pułku — wygłosił obecny dowódca pułku ppułk. Zabdyr „żywy uczestnik tej historji, również i na jego obliczu drobinami prochu i bliznami pisanej. Ramami tej historji były szerokie szmaty ziemi polskiej od Mszany do Kamiowa, a potem całej Polski, uczestnikami żołnierze od analfabetów do doktorów akademji włącznie.

Na koncert złożyła się pieśń na otwarcie świątyni z Hugenotów.

Zestawienie piękne — otwarło sanktuarjum 3 p. p. Leg. Słychać bicia serc z mogił poległych trzeciaków, słychać szczęk broni, świst kul — i jedno wielkie wołanie: „Do Ciebie Polsko i dla Twej Chwały".

Nastąpiły fragmenty z utworów Wyspiańskiego „Wesela, Wyzwolenia i Nocy listopadowej". Złożyły się one na całość od bólu niewoli, przez wolę i czyn wyzwolenia przez krwawy rok 31-63-914 do zwycięstwa. Fragmenty kończył żywy obraz i apoteoza sztandaru narodowego na polu bitwy sierpniowej pod Warszawą — Pani klęski z pod Maciejowic, 31-63 r. wieniec róż składa na głowę żołnierza, który dzierży sztandar narodowy.

A w objaśnieniach ppłk. Paklikowskiego do fragmentów przeniesionych w strojach i dekoracji do ostatnich czasów walk, refleks:

Scena z Legionu, rozmowa Mickiewicza z Rapsodem legionowym Napoleona i tułactwa.

Jak się żywisz okruchami, kruszynami,
Czyja łaska czyja wola,
Stawam u tych skał podnóża,
W progu sławy, jem chleb łzawy.

30. września br. o godz. 10-tej rano msza polowa. Wyciągnięte szeregi młodych trzeciaków a wśród nich częsty krzyż Virtuti militari i walecznych znaczą ojców i starszych braci.

Na podniesienie wchodzi kapelan ich dawny — obecnie dziekan D. O. K. ks. Panaś i każe „Żelazna Brygada w karności i dyscyplinie spełnianych czynów — miano Żelaznej Brygady zdobyła. Niechaj ta dewiza i wam młodym dewizą będzie".

Potem zawieszanie na piersiach krzyża Virtuti militari i walecznych. Opóźnienie spowodowane przełożeniem święta, które z powodu przeniesienia i trosk w pierwszych początkach zagospodarowania się w tym roku dopiero czasu powojennego odbyć się mogło.

Potem dziarska defilada przed udekorowanymi — kurta żołnierska i piękny ruch ręki do pozdrowienia — odkryta głowa dekorowanych cywilnych trzeciaków. W oczach błysk i tęskna duma.

Obiad o godz. 13-tej w jadalni oficerskiej pułku zgromadził licznych gości.

Szły przemówienia; Piękne rzymskie „Żołnierz porządny, żywa siła, wyciągnięta z żywej siły narodu", kończono okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Serdeczne, synowskie, na cześć ojca legjonów Józefa Piłsudskiego. Ojcowskie i braterskie na cześć żołnierza trzeciaka. Inne na cześć obecnego D-cy Dywizji Leg.

Budzące wspomnienia na cześć byłych dowódców pułku.

Dające świadectwo prawdzie legionowej „rozumem ich była miłość ojczyzny" w ręce najwięcej zranionego i t. d. i t. d.

Było ciepło — swojsko — rodzinnie i świątecznie.

Popołudniu zawody piłki nożnej i rozdanie nagród zdobywcom z tygodnia sportowego.

Wieczór o godz. 22-giej bal.

Na takich balach winno się utrzymać tradycję dawnych czasów w wyborze tańców.

W czasach powojennych w Jarosławiu pierwsze to święto żołnierskie — gdzie brakło konturnów zaborczej przeszłości — bo przeszłość ich była polska — a tradycja legionowa.

Legjonista.

Dyktatura pod władzą teorji względności.

Rząd Stresemana otrzymał wolność działania z pominięciem konstytucji, jednak pod warunkiem kontroli parlamentu.

Berlin. (PAT.) 8. 10. Rada Ministrów przyjęła większością 2/3 głosów projekt ustawy upoważniającej. Projekt opiewa: 1) Rząd jest upoważniony przedsięwziąć na **polu finansowem, gospodarczem i socjalnem** kroki, jakie będzie uważał za stosowne i konieczne, **przyczem może odstąpić od zasadniczych ustaw państwa.** Ustawa upoważniająca nie dotyczy kwestji uregulowania czasu pracy, rent i wsparć ubezpieczeniowych rencistów socjalnych rozporządzeń. Rozporządzenia, które będą wydane mają być zakomunikowane parlamentowi, który może je natychmiast znieść. 2) Ważność tej ustawy rozpoczyna się z dniem jej promulgacji i kończy się z chwilą upadku rządu obecnego najpóźniej jednak 31 marca 1924.

PARLAMENT PRZYJĄŁ USTAWĘ.

Berlin. (PAT.) 8 10. „Reichstag" rozpoczął dziś przedpołudniem obrady i przyjął ustawę upoważniającą 2/3 większością głosów.

STINNES HANDLUJE RZESZĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Z Berlina donoszą, że sensacją dnia stanowią rokowania, jakie w Düsseldorfie prowadził Stinnes z gen. Degouttem. Prasa lewicowa twierdzi otwarcie, że Stinnes stawia swoje warunki kanclerzowi i prezydentowi Rzeszy. Domaga się on mianowicie oddania mu teki spraw zagr., Gesslerowi teki wojsk. i spraw wewn., Minoux finanse i gospodarkę państwową.

Dalej ta sama prasa donosi, że w zamian **za wyrzeczenie się Z. Ruhr i Nadrenji i za proklamowanie nadreńskiej republiki.** Stinnes miał uzyskać **zgodę Franji na wprowadzenie w Niemczech dyktatury prawicowej.**

FRANCJA NIE USTĄPI.

Ligny Barrois, (PAT). 7. 10. Poincaré, przemawiając na uroczystości odsłonięcia pomnika cześć poległych, powiedział m. i., Bez względu na to, jacy kierownicy będą w Niemczech, Francja nie przestanie domagać się stałych gwarancji bezpieczeństwa i wypłaty odszkodowań. Francja wysłucha konkretnych propozycji, gdy ustanie bierny opór, gdy zostaną podjęte na nowo regularne dostawy w naturze.

KONFISKATA 230 TRYLJONÓW Mk.

Duesseldorf. (PAT). 8. 10. Władze okupacyjne zatrzymały w Wehingen 230 tryljonów marek papierowych, przeznaczonych dla oddziału Banku Rzeszy w Kolonji.

Protest urzędników państwowych.

Centralny komitet żąda cofnięcia nieuzasadnionych dymisji swych delegatów.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Centr. komitet prac. państw. na posiedzeniu z dn. 6. bm. postanowił w sprawie wydalenia delegatów zjazdu stowarzyszeń urz. państw.: 1) **wyrazić oburzenie z powodu wydalenia delegatów, którzy spełnili tylko swój obowiązek złożenia w imieniu zebrania wnioski p. Witosowi**; 2) **zwrócić się do rządu z żądaniem cofnięcia nieumotywowanych dymisji.**

TNSW. WYSTĘPUJE Z CENTR KOMITETU PRACOWNIKOW PANSTWOWYCH

Warszawa. (PAT.) 8 10 Pisma donoszą: Zarząd główny Towarzystwa Nauczycieli szkół średn. i wyż., wysłuchawszy sprawozdania swoich delegatów do Centralnego Komitetu pracowników państwowych, podzielił w zupełności ich stanowisko i **postanowił wystąpić z Centralnego Komitetu pracowników państwowych.**

Banknoty półmiljonowe wyszły wczoraj

czyli min. Kucharski stabilizuje markę polską.

Warszawa. (PAT). 8. 10. P. K. K. P. puszcza w obieg począwszy od 8. b. m. banknoty wartości pół miljona mkp. Wymiar tych banknotów wynosi 156/80 mm. Wykonane one są na papierze z wodnym znakiem. Frontowa strona ma kolor szaro-zielony, odwrotna szary.

P. Kiernik o sytuacji wewnętrznej.

W kraju panuje idealny spokój. Dla silniejszego ustabilizowania go ściągnięto wprawdzie wojska do Warszawy i zmobilizowano policję, lecz o tem — ja nie wiem. Niech wyjaśni min. spr. wojskowych.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Min. spraw wewn. p. Kiernik przyjął dziś przedstawicieli prasy i wygłosił przed nimi dłuższe przemówienie. Pierwsza część przemówienia poświęcona była działalności min. spr. wewn. w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej i organizacyjnej. W tej części przemówienia nie usłyszeliśmy nic nowego. Wszystkie sprawy poruszone znane są ogółowi, z dotychczasowych okólników, komunikatów i enuncjacji ministerjalnych.

Na uwagę natomiast zasługuje druga część przemówienia pana ministra. P. Kiernik stwierdza mianowicie, że stan bezpieczeństwa publicznego w państwie nie pozostawia nic do życzenia i stale dąży ku stabilizacji. Są drobne niedomagania z którémi minister walczy.

Był wprawdzie w tych dniach moment, który — zdawało się — groził pewnym niepokojem, a mianowicie zapowiadany strajk urzędników państwowych, ale ten moment niepokoju zwalczyli sami urzędnicy swym rozumem. Pozatem kursują plotki zarówno z lewa, jak i z prawa, o jakoby mającym nastąpić zamachu. stanu. Plotki te pan minister bagatelizuje, radzi nie przywiązywać do nich wagi i na tem kończy przemówienie. — Po przemówieniu p. ministra zadano mu kilka pytań. Przedewszystkiem: jeżeli bezpieczeństwo jest istotnie zagwarantowane, jeżeli wszystko co mówią o projektowanych zamachach jest plotką, to **czem wytłumaczyć można fakt ściągnięcia nadmiernej ilości wojska do stolicy**, oraz zarządzenia ostrego pogotowia policji?... Na to zapytanie jednego z przedstawicieli prasy p. Kiernik odpowiedział, że co do ściągnięcia wojska to należy się zwrócić z zapytaniem do min. spraw wojsk., co zaś się tyczy ostrego pogotowia policji, to **tego rodzaju zarządzenia wydaje się czasami(!?)** ale nie znaczy to, żeby istniało faktyczne niebezpieczeństwo; a zresztą chodzić może o zarządzenie prewencyjne. **Tą odpowiedzią p. Kiernik nie zaprzeczył — faktu ściągnięcia wojska i specjalnych zarządzeń policyjnych**; a jeżeli tak jest to zapytać należy po co to jest czynione? Na to odpowiedzi nie było. Co się tyczy innych zapytań, to minister oświadczył, że nie wiadomem mu jest, aby była specjalnie konfiskowana na kresach prasa stołeczna, oraz nie prawdą jest, aby działalność administracji na kresach odznaczała się samowolą.

Przyjazd p. Younga do Warszawy.

Warszawa, (PAT). 7. 10. W niedzielę po południu przybył pociągiem gdańskim do Warszawy p. Hilton Young. P. Young przybył w towarzystwie p. **Prottera**, b. wicegubernatora Banku angielskiego, a obecnie wyższego urzędnika angielskiego ministerstwa skarbu oraz w towarzystwie sekretarza poselstwa polskiego w Londynie p. **Trzcińskiego**. **W ubiegły czwartek przybył do Warszawy p. Penson Djon, sekretarz angielskiego min. skarbu, a w poniedziałek** przybędzie p. **Nixon**, wyższy urzędnik angielskiego min. skarbu i kierownik oddziału pożyczek zagranicznych. Wszyscy goście zamieszkali w hotelu Europejskim.

P. YOUNG ROZPOCZĄŁ CYKL KONFERENCJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Angielski rzeczoznawca dla spraw finansowych p. Young odbył wstępną konferencję z min. skarbu. Jutro we wtorek będzie przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej; we środę dn. 10. bm. p. Young przyjmie przedstawicieli prasy w celu zaznajomienia ich z programem prac projektowanych przezeń w Polsce.

FRANCJA PRZYSYŁA SWEGO LEKARZA FINANSOWEGO.

Warszawa (PAT.) Jutro przybywa do Warszawy senator Berenger celem zaznajomienia się ze sytuacją ekonomiczną Polski. Przybywa on w charakterze prywatnym. P. Beranger zabawi w Polsce około tygodnia i zwiedzi prawdopodobnie główne ośrodki przemysłowe Polski.

Czerwona koalicja przeciw monarchizmowi bawarskiemu.

Berlin. (PAT). 8. 10. „Montagspost" donosi z Lipska, że odbyła się tam konferencja saskiego prezydenta min. Zeidnera z turyngskim ministrem Froelichem przy współudziale saskich i wejmarskich ministrów sprawiedliwości i spraw wewn. **Omawiano sprawę utworzenia koalicji środkowych Niemiec przeciw wzrastającemu faszyzmowi bawarskiemu.** Wykonanie żądania komunistów w sprawie **utworzenia bloku czerwonego jest zapewnione.**

Między rządami Saksonji i Turyngji panuje zupełna jednomyślność w sprawie współpracy obu krajów. **W Turyngji jak i w Saksonji komuniści wezmą udział w rządzie.** Dziennik donosi dalej, że niebezpieczeństwo powstałe z takiego rozwoju wypadków w Niemczech środkowych zmusiło kanclerza Rzeszy do zaproszenia na dzisiaj do Berlina Zeidnera i Froelicha.

„Lokalanzeiger" donosi z Drezna, że **nastąpiło porozumienie między socjalistami i komunistami.** Komuniści obejmą teki pracy i oświaty.

Sprawy polskie.

ZNIESIENIE DWÓCH MINISTERSTW.

Warszawa. (PAT). 7. 10. Na niedzielnem zwyczajnem posiedzeniu, Rada ministrów uchwaliła wniosek o zniesieniu ministerstwa zdrowia publicznego i wcielenia agend tegoż min. w skład min. spraw wewn., oraz wniosek o zniesieniu ministerstwa poczt i telegrafów, z równoczesnem wcieleniem jego czynności do min. przemysłu i handlu.

DYMISJA OSTATNIEGO MIN. ZDROWIA.

Warszawa. (AW). Kierownik min. zdrowia publicznego dr. Bujalski podał się do dymisji w związku z decyzją Rady Ministrów o skasowaniu ministerstwa zdrowia.

ZAKAZ PRZYJMOWANIA URZĘDNIKÓW DO SŁUŻBY.

Warszawa. (AW). Min. Kiernik polecił wojewodom wstrzymanie akcji przyjmowania nowych urzędników i pracowników, zarówno w charakterze stałym, jak i tymczasowym wszystkich bez wyjątku stopni.

REPRESJE ZA UKRYWANIE TOWAROW.

Warszawa. (AW.) „Ekspress Poranny" donosi, że komisarz Baida w porozumieniu z komisarzem rządu Warszawy postanowił zastosować cały szereg represji w stosunku do niesumiennych kupców, którzy chowają towary. Kupcom, którzy odmawiają sprzedawania towarów, lub zamkną przed czasem sklepy będzie odebrane w ciągu 24 godzin prawo zajmowania się handlem.

STRAJK DRUKARZY W ŁODZI.

Łódź, (PAT). 7. 10. Z dniem dzisiejszym zecerzy rozpoczęli strajk, który objął także drukarnie dzienników. Zecerzy żądają 90 proc. warszawskiego minimum płac.. **Oznaczałoby to podwyższenie zarobków o 60 proc.**

Ze świata.

REWOLUCJA W PORTUGALJI.

Rzym, (PAT). 7. 10. W. B. K. Dzienniki donoszą z Madrytu, że w północnej Portugalji buchła rewolucja. Proklamowany tam został strajk kolejowy, równocześnie ogłoszono stan oblężenia. Rewolucję zorganizowali konserwatyści, występujący przeciw nowemu prezydentowi Gomelsowi, który wczoraj objął urzędowanie. W Lizbonie rzucono kilka bomb.

Nowy prezydent republiki Gomez objął urzędowanie. Równocześnie obchodzono 13-tą rocznicę powstania republiki. W trzy dni po przybyciu Gomeza do Lizbony, doszło do zajść, w czasie których jeden pułkownik został raniony od wybuchu bomby. Dokonano kilku aresztowań i skonfiskowano broń. Porządek został przywrócony.

REWOLUCJA SKOŃCZONA.

Rzym. (PAT). 8. 10. Z Madrytu donoszą, że rewolucja w Portugalji została natychmiast stłumiona. Okazało się, że ruch był skierowany przeciw prezydentowi Gomezowi, na którego dokonano zamachu już 3. b. m., t. j. w dniu, w którym przybył na krążowniku angielskim z Londynu do Lizbony.

Wiadomości telegraficzne.

Konferencja M. Ełtenty w Belgradzie. W grudniu rb. odbędzie się tu ponownie konferencja przedstawicieli Małej ententy, na której wejdą pod obrady ważne sprawy międzynarodowe. (AW.)

Wojska tureckie wkroczyły do Konstantynopola witane entuzjastycznie przez ludność. (Pat).

Ameryka nawiązuje stosunki handlowe z Rosją. Dzienniki sowieckie zamieszczają radjotelegram z N. Yorku, który donosi o powstaniu w Stanach Zjedn. komitetu dla handlu z Rosją, jednoczącego w sobie 2.000 producentów, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Rosją. (AW).

Ponowne podwyższenie ceny dzienników polskich.

W szalonem tempie idą ceny w górę, a szczególnie podskoczyły w ostatnich czasach ceny papieru, druku, węgla, gazu, elektryki, i wszystkich innych artykułów, związanych z wydawaniem dzienników. Niektóre artykuły podskoczyły nagle o przeszło 500 proc., jak opłata za użycie telefonów, taryfa kolejowa o 100 proc., taryfa pocztowo-telegraf. podniosła się znowu o 200 proc., a telefoniczna nawet o 250 proc. Wobec szalonego podniesienia kosztu utrzymania podniesiono naturalnie także płace całego personalu.

Skutkiem tego ciągłego wzrostu wszystkich podatków, w ślad za innemi pismami lwowskiemi które już wczoraj podwyższyły cenę, wydawnictwo nasze zmuszone jest podnieść cenę pojedynczego numeru „Kurj. Lwowskiego" na 10.000 mk. i stosownie także prenumeratę. Podwyżka ta wynosi tylko 100 proc., podczas gdy wiele artykułów nagle za jednym zamachem podskoczyło w cenie o kilkaset procent i ceny rosną z dnia na dzień w dalszym ciągu, a wszystko to odbija się także bardzo znacznie na wydawnictwach dzienników.

Na całym świecie rozumieją sfery decydujące doniosłość prasy — u nas natomiast obciążają je coraz nowemi ciężarami, które bardzo dotkliwie odbijają się na dziennikach — rząd stara się o to, aby dzienniki otrzymywać mogły papier po cenie możliwie niskiej, przyznaje znacznie obniżone taryfy pocztowe, telegraficzne i telefoniczne — jak również kolejowe — obniża cło na zagraniczny papier gazetowy. U nas, niestety, na porządku dziennym tylko represje i szykany...

Wyjątkową jest rola i zadanie prasy polskiej na kresach. Przyznają to przy każdej sposobności posłowie i ministrowie — w teorji szermowanie frazesami, wygłaszanie haseł o obowiązkach prasy na kresach, o jej potrzebie i posłannictwie — w praktyce zupełne ignorowanie tych potrzeb — obojętność na całej linji.

W sejmie i senacie zasiada stosunkowo dość znaczna liczba dziennikarzy — widocznie tylko znikoma ich część interesuje się temi sprawami i przekonać nie może sfer decydujących o tem, że koniecznem jest przyjście z pomocą ogółowi prasy i to z pomocą najrychlejszą, gdyż periculum in mora. Liczba czytelników dzienników polskich pomniejsza się prawie z dniem każdym, a to chyba nie jest intencją tych, którzy obojętnością, z jaką traktują tę sprawę — przyczyniają się do pogorszenia z dniem każdym sytuacji wydawnictw dzienników polskich, szczególnie na kresach.

Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo dotkliwa podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedyńczego egzemplarza i prenumeraty. Począwszy od

10 października 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „Kurjera Lwowskiego"

10000 Marek.

Prenumerata miesięczna wynosi:

We Lwowie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . 225.000 m.
We Lwowie z dostawą do domu 250.000 m.
W całej Polsce . . . . 250 000 „
Zagranicą . . . . 325.000 „

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy nie uiścili jeszcze zapłaty za październik prosimy o bezzwłoczne wyrównanie rachunku według powyższej podwyżki wraz z ewentualnemi zaległościami.

WYDAWNICTWO
„KURJERA LWOWSKIEGO".

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Wincentego; gr. kat. Joana Boh. Jutro rz. kat. Franciszka; gr. kat. Kalystrata. — Wschód słońca 5 37, zachód 4 47.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Cyganerja" — 30 prc. zniżki.
Środa „W krainie baśni".
Czwartek „Madame Butterfly".
Piątek „Uczta szyderców", komedia w 4 aktach Benelliego (premiera).

TEATR MAŁY.

Wtorek „Musisz być moją".
Środa „Pani prezesowa".
Czwartek „Ceny księżniczki Fatmy".
Piątek „Pani prezesowa".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Królowa fal", operetka w 3 aktach Straussa (premiera).
Środa, czwartek, piątek „Królowa fal".

We Lwowie.

— **Silna wichura z deszczem** nawiedziła nasze miasto w niedzielę przedpołudniem. Deszcz padał cały niemal dzień i zimno dokuczało. Ofiarą wichury padł olbrzymi, stary klon o spruchniałej podstawie, rosnący tuż za gmachem gimnazjum, dawniej niemieckiego, od strony ul. Czarnieckiego i zatarasował tor tramwajowy „UL". Przerwa komunikacyjna trwała kilka godzin.

— **Na targu lwowskim** paskarstwo hulało — wczoraj w sposób bezczelny. Wszystkie artykuły dawano po cenach dolarowych, nie uwzględniając jednak tego, że kurs ten spadł wczoraj o 300 do 330.000 mkp. na jednym dolarze. Płacono za ziemniaki po 4000 m. i więcej za kilogr. a za 100 kilogr. po 300 tys. marek. Za jarzyny żądano bajońskie ceny.

Mąkę sprzedawano na straganach kg. od 25—60 tys., krupki 40—60 tys., grysik 60 tys., kaszę hreczaną 40—60 tys., fasolę 40 tys., Cennik piekarski, zgłoszony wczoraj w urzędzie targowym: bułka 2500, chleb 25 tys., chleb kulikowski 31 tys. Sklepikarze sprzedawali chleb po 30 tys. mk., — Mięso wołowe 80—90 tys. wieprzowe 110—130, cielęce 90—110 tys., słonina 180 tys., sadło 190 tys. marek.

Cukier, który kosztuje w sklepach miejskich po 38 tys. mk. za kilogr. sprzedają sklepikarze paskarscy po 100 tys. mk i wyżej. Władze tolerują ten wyzysk i nie przeszkadzają temu, Jak długo potrwa ta tolerancja, czy indolencja. Czyż dopiero wówczas zabiorą się do tępienia paskarstwa, gdy będziemy mieli nóż na gardle i powtórzą się rozruchy paskarskie?

— **Lwów a Kraków.** We Lwowie od wczoraj kosztuje 1 kg. bochenek chleba 30000 mk., podczas gdy w Krakowie cena chleba wypiekanego w piekarni miejskiej podwyższoną została wczoraj na 15.000 mk. Chleb więc we Lwowie kosztuje dwa razy tyle, co w Krakowie. — W Warszawie w sobotę kosztował bochenek chleba pytlowego 24.000 mk., litr mleka 16.000 mk., kilogram masła śmietankowego 250.000 m. 'a a po 6.000 mk.

— **Cena mleka** doszła u nas już do 20.000 mk., przyczem stwierdzić należy, że znaczna część mleka jest fałszowana. Kontrola nabiału jest u nas sporadyczna tylko i bardzo marna. W Warszawie wydział zdrowia magistratu zajęty jest obecnie zorganizowaniem 6 stałych punktów kontroli nabiału niezależnie od zwykle dokonywanej kontroli przez dozory sanitarne. Punkty te mieścić się będą w różnych punktach miasta, przeważnie w halach i na targowiskach. Kontrola będzie dokonywana przez miejskich kontrolerów sanitarnych.

— **Nowy ceny węgla na październik.** Rada przemysłowców górniczych w Dąbrowie ustaliła nowe ceny węgla na październik. I tak tona węgla górnośląskiego loco kopalnia kosztować będzie 2,100.000 mk., dąbrowskiego 1,900.000 mk. Po doliczeniu wszystkich kosztów i opłat wypadnie tona węgla górnośląskiego 2,900.000, dąbrowskiego 2 500.000 mk.

Paskarze lwowscy nie stosują się do cen powyższych — lecz kazać sobie każą ceny znacznie wyższe. Magistrat w interesie ludności ogłosić powinien po jakiej cenie sprzedaje węgiel i drzewo miejskie biuro taniego opału.

— **Z teatru.** „Królowa fal". Premiera dzisiaj w teatrze Nowości. Reżyseruje p. Tatrzański. — Przekład polski operetki wyszedł z pod pióra p. Marka. Przy pulpicie dyrygenta p. R. Wojnarowicz.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę dnia 10. bm. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem p. inż. p. Ryszard Minchejmer wygłosi odczyt p. t.: „O kongresie drogowym w Sewilli".

— **Posiedzenie Wydziału Zawodowego Związku Literatów Polskich** odbędzie się we środę 10. b. m. o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Związku (ul. Ossolińskich 11, III. schody, I. p.).

— **Rewizję przeprowadziła policja lwowska** w tutejszych norach kawiarnianych, przyczem stwierdzono, iż niektóre kawiarnie otwarte były do 1½ godziny po północy, i że goście na pożytek kawiarni zgrywali się w tych kawiarniach i że podawano w nich wódkę. Dotychczas żadnemu z kawiarzy, którym udowodniono tolerowanie szulerki nie odebrano koncesji. W taki sposób toleruje się szulerkę i opilstwo!

— (t) **Dwa zamachy samobójcze.** Zam. przy ul. Dwernickiego Emilja K. żona murarza 28 lat licząca pragnąc rozstać się z życiem zażyła większą dawkę weronalu. W stanie groźnym odwieziono nieszczęśliwą do szpitala.

W sobotę wieczorem udzielono pomocy, przepłukując żołądek kobiecie nieznanego nazwiska, która również targnęła się na swe życie zażywając truciznę.

— (t) **Za puszczanie w obieg fałszywych** 60 guldenów holenderskich aresztowała policja Lazera Messa właśc. realności z Radziwiłłowa. — Śledztwo w toku.

— (t) **Potrącony przez tramwaj.** Obok Muzeum Przemysłowego został potrącony przez wóz MKE. Nr. 619, „KD" Mozes Hemerling. Upadając silnie poranił się w głowę i odniósł ciężkie kontuzje na całym ciele. Hemerlingiem zajęło się Pog. rat.

Z całej Polski.

— **Zmarli.** Znany przemysłowiec łódzki Herman Poznański zmarł w Rzymie w 68 r. życia. Był on prezesem warszawskiego Banku Dyskontowego.

— **Nagły zgon Pikusia Ursteina.** Wczoraj podczas przedstawienia w teatrzyku „Qui pro quo" w Warszawie zmarł nagle na udar serca ulubieniec publiczności warszawskiej, Józef Pikuś Urstein, znany także z występów we Lwowie.

— **Ściganie paskarzy w Warszawie.** Dzisiaj od rana z polecenia władz wyższych odbywa się w całej Warszawie sprawdzanie cen obowiązujących, kalkulowanych przez Wydział walki z lichwą. W razie stwierdzenia uchylenia się od cen kalkulowanych, towary podlegały natychmiastowemu sekwestrowi.

— **Otwarcie wystawy polskiej prasy wojskowej** odbyło się onegdaj w Warszawie w obecności min. gen. Szeptyckiego.

— **Strajk demonstracyjny** wybuchł w sobotę o godz. 9 rano w warszawskiej gazowni i trwał 2 godziny. Chodziło o wypłacenie 13-tej pensji.

— (t) **Śmierć trojga dzieci w płomieniach.** — We wsi Dwarze pow. Żółkiew, wybuch 1 bm. groźny pożar w zagrodzie Hnata Bileckiego. Pożar zniszczył dom mieszkalny, stodołę oraz zabudowania gosp. sąsiadów, przynosząc szkodę 308 milj. marek. W płomieniach zamkniętego domu znalazło śmierć troje nieletnich dzieci Bileckiego, które podobno spowodowały pożar.

— **Z komitetu wystawy i targu rolniczo-handlowo-przemysł.** w Tarnobrzegu donoszą nam że wystawa, zapowiedziana na 28 października br., została odroczoną do wiosny 1924. Na postanowienie to wpłynęła obecna sytuacja finansowo-gospodarcza państwa naszego.

Ze świata.

— **Prof. Einstein zamierza udać się do Moskwy** gdzie odbędzie cały szereg wykładów o teorji względności. Koła uniwersyteckie czynią wielkie przygotowania na jego przyjęcie.

— **Wielka kradzież w Berlinie.** Wczoraj we wschodniej części m. Berlina dokonano nader śmiałego włamania do zakładów jubilerskich w godzinach południowych. Szkoda wynosi około 200 miljardów marek złotych.

— **L. George obrzucony jajami.** Obecność Lloyda George'a w Nowym Jorku wywołała wrogie manifestacje przeciw niemu. W piątek wieczorem, gdy Lloyd George wracał z teatru, Irlandczycy obrzucili go zgniłemi jajami, które jednak Lloyda George'a nie ugodziły. Lloyd George jest stale strzeżony przez policję.

— **Czesi redukują płace.** Polradio. Trwający od siedmiu tygodni strajk górników zakończył się. Górnicy przyjęli propozycje kompromisowe rządu, wedle których płace zostaną zredukowane o 9 — 13 proc. Kontrakt zbiorowy obowiązywać będzie do końca maja 1924 r. Praca w kopalniach zostanie podjęta jutro.

— **Nowe pismo demokratyczne w Częstochowie.** Zaczął tam wychodzić dziennik „Głos wolności“, organ P. O. W., pod redakcją Stefana Brydzyńskiego.

Piszą nam z miasta:

Odnośnie do notatki umieszczonej w „Kurjerze“ w sprawie transakcji akcyjnej między **p. Klangem a Falberem**, stwierdza się, że powyższy umowy dotrzymał natomiast **Falber zrzekł się przyjęcia tychże, niechcąc zapłacić resztę należnej kwoty**, by móc kosztem Klanga spekulować.

Stwierdza się również, że p. Klang nie przedstawił się w charakterze jakiegokolwiekbądź fukcjonurjusza Banku — jednem słowem, cała poprzednia notatka jest w złośliwy sposób przez Falbera podana do publicznej wiadomości. Niezależnie od tego **p. Klang wniósł doniesienie przeciw Falberowi za oszczerstwo** i można się spodziewać należytej satysfakcji.

Komunikaty.

M. O. zezwoliło konwiktowi S. S. Nazaretanek we Lwowie (ul. Unji Lubelskiej 9) na otwarcie prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego. Wpisy na pierwszy kurs tego seminarjum odbywać się będą w dniach od 10-go do 13-go października włącznie. Początek regularnej nauki w poniedziałek dn. 15-go b. m.

Co teatry lwowskie grać będą w tym sezonie?

Dyrekcja teatrów nadsyła nam następujący repertuar dramatyczny na rok 1923/4.

Dzieła polskie: Słowacki: „Mazepa“, Fredro: „Damy i huzary“ i „Przyjaciele“, Norwid: „Noc tysiącznadruga“, Bliziński: „Szach i mat“, Lubowski: (jedna z komedji), Ujejski: (setna rocznica urodzin, składane), — Zalewski: „Przed ślubem“, Bałucki: „Dom otwarty“, Szutkiewicz: „Popychadło“, Morstin: „Szlakiem legionów“, Roztworowski: „Zmartwychwstanie“, German: „Więźnie“, Szaniawski: „Lekkoduch“, Herz: „Książe Józef Poniatowski“ (rocznica Komisji Edukacyjnej), Krzywoszewski: „Szał“, Bunikiewicz: „Wazon i róża“, Siedlecki: „Spadkobierca“, Jastrzębiec-Zalewski: „Lancet“, Wiezenberg: „Sądny dzień“. Ponadto nowe sztuki Kiedrzyńskiego, Grubińskiego, Winawera i Kończyńskiego.

Repertuar przedstawień dla młodzieży Dyrekcja teatrów przedłoży Komitetowi Kuratorjum Szkolnego.

Dzieła obce: Szekspir: „Jak wam się podoba“, Calderon: „Książę niezłomny“, Molier: „Tartuffe“, Rolland: „Danton“, Claudel: „Zamiana“, Verneuil: „Kochanek od serca“, Farrere: „Bitwa“, Regnard: „Błażeństwa miłości“, Lenormand: „Pożeracz snów“, Rossodi San Secondo: „Biedne marjonetki“, Marco Praga: „Drzwi bez wyjścia“, Benelli: „Uczta szyderców“ Nicodemi: „Nieprzyjaciółka“, Lavain i Picard: „Pani jego snów“, Deval: „Słaba kobieta“, Curel: „Nieludzka ziemia“, Antoine i Lery: „Drewniane koniki“, Alvares Quintero: „Cristalina“, Andrejew: „Myśl“, Czechow: „Jesienne skrzypce“. Hiriński: „Moloch“, Wildgans: „Miłość“, Kaizer: „Od poranku do wieczora“, Garrick: „Wiera Mircewa“, Sramek: „Płaczący satyr“, Capek: „Sprawa Macropulusa“, Foldes: „Hallo“, Fekete: „Trwoga serc“, Molnar: „Konfekcja męska.

Sprzedaż gospodarstw i parcel gruntowych.

Minister reform rolnych w porozumieniu z ministrami skarbu, oraz rolnictwa i dóbr państwowych wydał 2. września 1923 r. instrukcję w przedmiocie ustalania ceny sprzedażnej poszczególnych gospodartw i parcel gruntowych i rozrachunku z ich nabywcami.

Szacunek i rozrachunek z nabywcami parcel utworzonych przy rządowej parcelacji majątków oparty jest w myśl powyższej instrukcji na mierniku zbożowym, a mianowicie: wartość gospodarstw określa się w cetnarach metrycznych żyta z przeliczeniem na marki polskie według kursu ustalonego na zasadzie przeciętnych cen giełdowych. Szacunek gruntów zależny jest od gatunku gleby, ustalonego na podstawie odpowiedniej klasyfikacji gruntów, oraz od położenia majątku. Cały obszar Państwa został w tym celu pod względem cenności użytków rolnych podzielony na 4 strefy.

Strefa I obejmuje województwa Krakowskie, oraz częściowo Warszawskie, Kieleckie i Lwowskie. Strefa II — województwa Łódzkie, Poznańskie **Tarnopolskie, Stanisławowskie**, częściowo Warszawskie i Lubelskie, oraz pozostałą część województw Kieleckiego i **Lwowskiego.** Strefa III — województwa Pomorskie, Białostockie, Nowogrodzkie, Wołyńskie, Okręg administracyjny Wileński, pozostałe części województw Warszawskiego i Lubelskiego, oraz pow. Brześć Nadbużański woj. Poleskiego. Strefa IV — woj. Poleskie pow. Brześć Nadbużański.

Wartość szacunkowa 1 ha gruntów ornych średniej jakości (kl. III) została określona:

W strefie I na 25 cetnarów metrycznych żyta, w strefie II — na 23 centnarów metrycznych żyta, w strefie III — na 20 centnarów metr. żyta w strefie IV — na 18 centnarów metr. żyta.

W bliskości miast (w zależności od odległości od miasta, oraz od ilości ludności) — wartość szacunkową gruntów podwyższa się od 5 do 25 proc.

Wartość budynków w zależności od rodzaju budynków i pokrycia, od stopnia wystarczalności i stanu oblicza się w granicach od 25 do 75 proc. wartości gruntów ornych.

Cenę sprzedażną parcel gruntowych sprzedawanych jako dodatki do istniejących już gospodarstw rolnych podwyższa się o 10 do 20 proc.

Zupełnie odrębnie szacowane są istniejące w danym gospodarstwie ogrody owocowe i inne drzewostany, oraz przeprowadza się rozrachunek za uprawy i zasiewy.

Dla uzyskania w jak najkrótszym czasie możliwie dużych wpływów za sprzedaną ziemię — nabywcom wpłacającym odrazu całkowitą należność — zmniejsza się sumę podlegającą wpłacie o 10 proc. a to w celu zachęcania osadników do natychmiastowego uregulowania całkowitego szacunku. Nowonabywcom którzy nie są w możności uiścić odrazu całkowitej należności — udzielony zostanie odpowiedni kredyt.

Mordy i sabotaże ukraińskie.

(Z Izby sądowej.)

Na wstępie wczorajszej dwunastej z rzędu rozprawie, trybunał przedłożył ławie przysięgłych pytania w kierunku zbrodni zdrady głównej, morderstwa i współwiny w morderstwie. Pytań tych jest 19. Po odrzuceniu wniosku obrony, aby dodano pytania dodatkowe co do niepoczytalności oskarżonego Zaliska, trybunał ustalił pytania, a przew. r. Mayer udzielił głosu prokuratorowi.

Dr. Gürtler przemawiał około cztery godz. i nie wyczerpał jeszcze całego tematu. Przemawiał ze swadą i znajomością gruntowną obszernego materjału dowodowego. Najpierw omówił tło zbrodniczych knowań i czynów, na które składa się przeszło 200 wypadków zbrodniczych, jak podpalenia, mordy, zamachy na mienie, życie ludzkie, niszczenie dobra państwowego, miljardowe szkody skarbu Państwa i osób prywatnych. Zbrodnie te przynosiły nieszczęścia, sierotswa, łzy, ruiny majątkowe. Oto platforma — mówi prokurator — na której schodzą się tu przed wami, panowie przysięgli prawo i karząca sprawiedliwość z garstką winowajców, którzy moralnie dzielą winę we wszystkich zbrodniach, a matką ich zbrodnicza organizacja, która miała na celu mord, pożogę i niszczenie prywatnego i państwowego mienia. O istnieniu tych organizacji nikt nie wątpi, a nawet obrona istnienia tych organizacji nie kwestjonowała. Są zresztą na to dowody, mianowicie: sporządzona przez władze lista dokonanych sabotaży. Ilość ich, jakość i sposób wykonania świadczą niezbicie, że to dzieło tajnej organizacji. Skonfiskowana instrukcja dla tych organizacji wzywa do mordowania osób urzędowych, podpaleń, do rozpowszechniania nienawiści do wszystkiego, co polskie, do zabójstwa „indywiduów, które ściągają daninę“. — to wszystko miało podnieść na duchu społeczeństwo ruskie i miało odpowiadać myśli społeczeństwa ruskiego. Wzywała instrukcja, aby, gdy nastąpi branka, popisowi uciekali w lasy, tworzyli zorganizowane bandy i niepokoili Polaków. Po wsiach tworzono bojówki, których celem było rozbrajanie jednostek wojskowych i żandarmerji. Do bojówek radzi instrukcja brać „oczaj dusze“ na wszystko przygotowane, do wszystkiego zdolne, a pewne.

Dowodzi też, że istnieje organizacja, oryginalny tekst roty przysięgi dla członków bojówki, na podstawie której członkowie zobowiązują się do bezwzględnego posłuchu i dotrzymania tajemnicy pod grozą przekleństwa na całe pokolenie. Zresztą i oskarżeni przyznali się w śledztwie do tworzenia tych organizacji i należenia do niej, wreszcie dowodem był proces Fedaka, oraz doraźne sądy na sabotażystach, w Czortkowie, Stryju, Złoczowie, których straceni „bohaterowie“ kończyli wykrzykiem na cześć Ukrainy. Część społeczeństwa ruskiego i prasa zajmuje życzliwe stanowisko dla bojówek. „Diło“ skrupulatnie ratowało każdą zbrodnię sabotażu, bez komentarzy, a sprawozdanie z procesu sabotażystów w Złoczowie zatytułowało „Chaj żywe Ukraina“, cytując niby ostatnie słowa straconych zbrodniarzy.

W dalszym ciągu stwierdza prokurator, że naczelna władza bojówek dla podniesienia wartości szerzonej zbrodni, dla ukojenia obudzić się mogącego sumienia, kazała owym „oczajduszom“ brać wzór z Irlandczyków, wmawiając w nich, że to walka za ojczyznę, ale gdy zawiodła spoistość organizacji, owi „Irlandczycy“ zbiegli, zostawiając garstkę ofiar, a wśród nich oskarżonych.

Obszernie omówił prokurator zeznania zbiegłego Dzikowskiego, złożone w śledztwie pod wpływem przedstawionych mu dowodów i z powodu skruchy i wstydu, że tak niegodnie postąpił, będąc nasłany do śp. Twerdochliba z ramienia bojówek. Dzikowski złożył szerokie zeznania o istniejącej organizacji i podał nazwiska szeregu osób, biorących żywy udział w akcji sabotażowej. On ułatwił zamachowcom wykonanie mordu na osobie śp. prof. Twerdochliba i on zeznał, że morderstwo to zadecydowano w rządzie Petruszewicza we Wiedniu, a wykonanie mordu zorganizowała naczelna komenda bojówek we Lwowie. — Metodę obrońców, którzy jakkolwiek tworzą z oskarżonymi jedności front obrony, przecież niejednokrotnie wyszli poza linję obrony samych oskarżonych, pozostawił prokurator ocenie subtelności przysięgłych. Po tem podkreślił metodę obrońców, zdążającą do umniejszenia doniosłości

Nadesłane.

zeznań funkcjonarjuszów policji w charakterze — świadków, pod przysięgą złożonych i do poniżenia wogóle całego urzędu policji państwowej.

Oceniając winę oskarżonych, najdłużej zatrzymał się prokurator przy osk. Zalisko, którego chciała obrona uczynić na rozprawie umyślowo chorym, a który z tajemniczych pobudek wyśpiewał w śledztwie wszystko co wiedział o bojówkach i o ich wykonawcach. Jego informacji zawdzięcza śledztwo dowody, przedłożone Dzikowskiemu, który na tej głównie podstawie również wszystko opowiedział szczegółowo.

Po godz. 2 popoł. przerwał prokurator swoje przemówienie do dziś rano. Omówić ma jeszcze zbrodnicze czyny osk. Stefanowa.

Na Krawędzi dnia.

SZUBIENICZNY HUMOR.

Klęska walutowa wywołuje w kołach najbardziej drożyzną dotkniętych jakiś szubieniczny humor.

— Wszystko mi jedno! Niech tylko tak dalej, byle prędzej. Po co się tak długo męczyć i denerwować.

Jakiś obywatel podziwia na garniturze ubraniowym cenę 18 miljonów.

— Czemu nie 180 miljonów — panie kupiec! Pan się może bawić w uczciwość? Szkoda zachodu.

Dwóch robotników stoi przed sklepem mięsnym.

— Popatrz się, smalec 250.000 kilo. — Chwała Bogu. — Jazda panowie, dalej w górę do miljona. Niech tylko cena dojdzie do wysokości mojego tygodniowego zarobku, a sprawimy tym mecenasom taką giełdę, że im się Zurych i Nowy Jork nie opłaci.

— — — — — — — — — —

Są to obrazki wyjęte z życia ulicy. Lecz nie jest to wyłącznie opinja ulicy. Tak każdy myśli — tylko, że jedni mają jeszcze poczucie ładu państwowego, a bardzo wielu go nie ma.

Z psychologicznego punktu widzenia jest to stan, w którym jedyną pobudką jest niepoczytalne uczucie, zdolne do równie nieodpowiedzialnego czynu. **K.**

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 8. października.

Hurtownia Spółek Spożywców w Poznaniu nagrodzona została na wystawie rolniczo-przemysłowej w Kępnie (Pozn.) najwyższą nagrodą, i to państwowym dyplomem ministerjalnym oraz srebrnym medalem w uznaniu dobo rowej jakości wyrobów wytwarzanych w własnych Zakładach Przemysłowych HA-ES-ES.

Jest to już drugie odznaczenie, które Hurtownia Spółek Spożywców uzyskała w ostatnim czasie za swe wyroby, co świadczy o pierwszorzędnej jakości jej fabrykatów. 4977

+ **Giełda zbożowa** b. licznie odwiedzana. Ogólny obrót — 70 tonn. Transakcje w pszenicy i życie na pokrycie koniecznego zapotrzebowania. Tendencja silnie zniżkowa. Usposobienie rezerwowane. **Notowano** pszenica krajowa 71,72 ex 1923 - 2,250.000. Żyto małopolskie 65 ex 1923 — 1,400.000 mk.

Giełda lwowska.

+ **Kursa dewiz giełdy lwowskiej.** Po niesłychanej kilkudniowej zwyżce nastąpiło uspokojenie. Niewiadomo, czy orgje spekulacyjne dosięgnęły zenitu i nastąpiła reakcja, czy też jest to nowy moment spekulacyjny. W każdym razie gorączka chwilowo minęła i nawet banki zachowały się dość powściągliwie w oznaczaniu kursów „bankowych", jak się to teraz nazywa oficjalna giełda lwowska, niekontrolowana z rozporządzenia ministerstwa przez nikogo.

Za dolary płacono 840 (efektywne 900), franki szwajcarskie 158, francuskie 50, funty szterlingi 3.775, korony czeskie 24, austrjackie 12.60.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Kilkudniowa haussa w akcjach została wczoraj przełamaną. Na dzisiejszem zebraniu nastąpiło znaczne obniżenie się wszystkich kursów akcji kotowanych i niekotowanych. Naogół uwydatnia się duża podaż. Obroty liczne.

Tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Browary 5000, 5150, 5200 (4900); Ćmielów 440, 425, 440, 400; Gafota 50, 55, 54; Niemojowski (145); Pezet 125, 95; Pocisk 220, 250, 200, 260; Polska Nafta 135, 155, 150, 152, 145; PTB. 75; Rakszawa 1125, 1150, 1200, 1250; Siersza górna 2600, 2250, 2300; Ceg. 220, 200, 180, 175, 210; Parowozy 200, 155, 160, (150, 155); Zieleniewski 4000, 3000; Hipotecz. 250, 280, 245, 232 (196); Przem. 170, 177, 164, 163, 160, 162, 158, 160, 165, 158 (155); ZBK. 48, 50; Chodorów 1525, 1550, 1535, 1545, 1520, 1530, 1540, 1525, 1500, 1540; Olkos 1500, 1475, 1450, 1440, 1500, 1475, 1440, 1475, 1450; Tespv 2050, 2025, 2035, 2050, 2040, 2050, 2,000.000.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

[illegible]rma 105, Azot 240, Czechowice 48, Chybie 2800, drob. 2900, Foresta 195, 150, 185, 183, Gazolina 680, 665, 650, Len 330, 320 (280, 270), Machleid 100, 95, Nitrat 85, 78, 80 (65), Radziwiłł 360, 370, 365, 380, Star 200, Węglówki 7100, 7000, 6800, Gazy 12500, 12250, 12000, 12250, 12000 12500, 31000, Jaworzno 9600, 9100, 9000, 8900 (drobne 9200, 9100, 9000), Akumulator 365, Bruger 490, 480, 470, Elektr. n. S. 28, 25, Gazociągi 85, 84, 80, Lesienice 550, Lokomotywy 210, 200, Olkusz 270, 265, 260, 164, Szkło w Kr. 230, 240, Tyśmienica 350.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tohan 160—220000 Impex 2500, 3500, Pharma 180—220000, Br. Rolniccy 40—70000, Polski Glob 15—20000 Żegluga 30—45000, Zieleniewski 3500—3900000, Cegielski 225—275000, Parowozy 150—200000, Górka 4.800—5.300.000, Siersza górn. 2600—2800000, Tepege 1200—1500000, Nafta 150—170 tys., Oikos 1400—1700000, Pokucie 250—270000, Strug 280—330000 Trzebinia masz. 250—260000 Krakus 280—320000, Chodorów 1700—1950000, — Ćmielów 475—525000, Siersza elektryczna 90—110 tys. Niemojowski 170—210000a.

KURSY GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Cerata 80.000, 72.500. Sole potas. 1,900.000. Kijewski i Scholce 760.000, 710.000, 705.000. Spies 560.000, 530.000, 540.000. Puls 170.000, 135.000, 150.000. Wild 215.000, 210.000. Chodorów 1,800.000, 1,750.000. Czersk 675.000, 625.000, 655.000, 3) 550.000, 530.000, 550.000. Częstocice 10,900.000, 12,000.000. Gosławice 750.000, 700.000, 750.000. Michałów 500.000, 440.000, 475.000. Warsz. Tow. fabr. cukr. 3,500.000, 3,200.000, 3,700.000. Firlej 190.000, 250.000, Łazy 80.000, 90.000, 85.000. Przem. drzew. 90.000, 85.000, 89.000. Warsz. Tow. kop. węgl. 1) 2,050.000, 2,200.000, 2) 2,150.000, 2,400.000, 2,350.000, 3) 2,300.000, 2,550.000, 2,500.000, bez 2,400.000, 2,700.000. Cegielski 265.000, 230.000, 245.000. Lilpop 1) 250.000, 230.000, 250.000, 2) 280.000, 235.000, 255.000, bez 270.000, 255.000. Modrzejów 2,700.000, 2,400.000, 2,650.000. Norblin 1) 2) 500.000, bez 580.000, 565.000. Zakł. Ostrowieckie 3,350.000, 3,850.000, 3,700.000. Ortwein i Karasiński 1) 2) 165.000, 155.000, 160.000, bez 180.000, 175.000. Rohn i Zieliński 375.000, 300.000. Rudzki 1) 1,200.000, 1,100.000, 1,175.000, 2) 1,350.000, 1,150.000, 1,240.000, 3) 1,450.000, 1,250.000, 1,300.000, bez 1,550.000, 1,300.000, 1,375.000. Starachowice 1,200.000, 1,000.000, 1,125.000. — Ursus 400.000, 475.000, 450.000. Pocisk 270.000, 240.000, 255.000. Parowozy 180.000, 170.000, 172.500. Zieleniewski 4,600.000, 4,500.000, 4,450.000. Żyrardów 830.000, 110.000, 105.000. Zawiercie 95.000, 97.500. Belpol 35.000, 40.000. Strem 6.000.000. Unja 1,750.000. Borkowski 235.000, 215.000, 245.000. Br. Jabłkowscy 65,000.000, 50,000.000, 52.500.000. Żegluga 38000 31.000, 34.000. Polbal 32.500. Syndykat roln. 970.000, 850.000, 900.000. Skup Skór 100.000, 90.000. Tow. zachodnie 70.000, 75.000. Ćmielów 470.000, 490.000, III. 490.000. Elektryczność 2,600.000. Pol. Tow. Elektr. 250.000, 200.000. Haberbusch 2,100.000, 1,800.000, 1,950.000. Spirytus 1,100.000, 900.000, 975.000. Kluczewska fabr. pap. 330.000, 240.000. Polska Nafta 170.000 140.000, 155.000. Nobel 500.000, 650.000, 560.000 Lenartowicz 35.000. Tepege 1.400.000, 1,450.000. Pustelnik 275.000, 255.000, 280.000. Polski przem. naft. 500.000, 475.000. Fitzner 2,150.000, 2,000.000 2,075.000. Siła i Światło 370.000, 310.000, 380.000 Korek 60.000. Konopie 225.000, 190.000. Polski Loyd 60.000, 65.000, 62.500.

AKCJE BANKOWE WARSZAWSKIE

Bank dysk. warsz. 2250000, 2200000, Bank handl. warsz. 590000, 1000000, Bank dla handl. i przem. warsz. 420000, 425000, Bank kred. warsz. 92500, 125000, 3 prem. warsz. 110000, Polski 3 handl. w Poz. 300000, Polski B. przem. Lwów 170000, 162500, B. Zjednocz. Ziem. polsk. 220000 210000, B. Ziemian 75000, 70000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) W dziedzinie walut i dewiz zagr. dalsza zwyżka; dolary 530000 mkp., marka niem. 0'0008; w dziele akcji początkowo słabsze tendencja, w ciągu zebrania wzmocniła się.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	8 paździer.	B) Akc. przem.	8 paździer.
Akc. Związk.	30000	Górka	4500000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 1500000
Handl. Pozn.	200000	Parowozy	T 160000
Hipot. akc.	T 260000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 125000
Małopolski	130000	Pocisk	T 260000
Powszechny	35000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 177000	Pol. Nafta	T 155000
Ziemski kred.	T 50000	Pol. Tow. Bud.	T 75000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 100000
Browar Lwow.	5200000	Rakszawa	T 1200000
Chodorów	1545000	Siersza el.	95000
Karpalit	180000	Gór. Siersza	T 2600000
Cmielów	T 440000	Tepege	1200000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 2050000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 4000000
Gafota ex	T 55000	Żegluga pol.	28000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 239	Lwów — dnia 8 października 1923: Gotówka	Lwów — dnia 8 października 1923: Dewizy	Warszawa dnia 8 październ. (Dewizy)	Kraków dnia 20 IX. (Dewizy)	Zurych dnia 8 X. (Dewizy)	Berlin dnia 3 X. (Dewizy)
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia del. dr. Panetha kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska, obok podajemy kursa faktycznie notowane we Lwowie, na podstawie nieoficjalnych źródeł.		—100—	100	0·000·7	00·00
1 funt. ang.		3775000	2614000—2666000	1220000-1250000	25·43	1.996000000
100 frs. fran.		50000	3425000—3485000	135000—152000	33·60	26134500·0
100 fr. szwaj.		158000	10180000—10480000	482500—497500	100·00	78403500·0
100 frc. belg.		42000	2920000—2990000	522300 622000	24·90	22144500·0
100 K czesk.		24000	171800 171800	74400—74400	16·55	13117125·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·003	7581·00
100 K austr.		1260	817—825	350—356	—·0079	618450·0
100 M niem.		000000	00008—00008	000—000	0·000000·75	100·00
1 Dolar am.		840000	574000—586000	246500—251500	5·59	438900000·0
100 Lir wł.		32000	265000—265000	—	25·40	1975050·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·55	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	219·75	172567500·0
100 K norw.			—·—	000—000	90·75	69325500·0
100 K duńsk.			—.—	0000—0000	103·00	77805000·0
100 K szw.					147·00	116506000·0

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

Konkurs na modele statków.

Liga Żeglugi Polskiej ogłasza konkurs na modele łodzi i jachtów żaglowych i wogóle statków morskich wykonane przez młodzież. Przy ocenie przedstawionych modeli będzie się głównie uwzględniało ścisłość, prawidłowość budowy korpusów i ożaglowania. Nagrody zostaną wyznaczone przez Ligę Żeglugi Polskiej w zależności od ilości przedstawionych na konkurs modeli typów statków i wieku konkurenta. Na jedną z nagród w Lidze został zdeponowany 1 funt angielski. Nagrody będą pieniężne i honorowe. Termin przedstawienia modeli do lokalu Ligi (Warszawa, Marszałkowska 63 m. 9), 22 grudnia 1923 roku. Na modelu powinno być umocowane hasło (np. Żagiel). Jednocześnie konkurent przesyła do biura Ligi zaklejoną kopertę z tym samym hasłem i ze wskazaniem wieku (np. 16 lat). W kopercie zaś powinna znajdować się kartka z nazwiskiem i dokładnym adresem konkurenta. Wskazówki co do budowy modeli mogą być otrzymane w Dyrekcji Ligi Żeglugi Polskiej. Modele będą wystawione w Lidze dla publiczności. Liga prosi osoby, posiadające modele statków o dostarczenie ich do Ligi na wystawę przed 25. XII. br., aby one mogły służyć za zachęcający wzór dla młodych budowniczych, którzy zaczynając od budowy modeli, przejdą z czasem do budowy prawdziwych statków. Osoby nie należące do kategorji konkurentów, które przyszlą swoje modele do Ligi, otrzymają dyplomy honorowe. Szkoły które przedstawią większą ilość modeli, zostaną odznaczono dyplomem honorowym.

Elektryczna kultura przyszłości.

Przepowiadanie przyszłości opierające się na dotychczasowym stanie kultury technicznej i nieskończonych możliwościach jej rozwoju, nie jest właściwie prorokowaniem czy wróżeniem, jest raczej wyciąganiem prostolinijnych wniosków. Wszelkie więc tego rodzaju szkice futurystyczne muszą być traktowane na przestrzeni czasowej jako bardzo ruchliwa bryłka skondenzowanej emanacji ludzkiej kory mózgowej, której umiejscowienie na pewnym punkcie drogi czasowej zależne jest wprost od siły woli całej ludzkości.

Skracając określenie —wyintelektualizowana bryłka przyszłości stanie się faktem wtedy gdy ludzkość zrozumie iż coś z próchniejących urządzeń złożyć należy do magazynu tradycji lub za szkło gablotek muzealnych.

O takiej bryłce w tym wypadku technicznej opowiada Charles Steinmetz, jeden z największych elektrotechników Ameryki Półn., kierownik General Electric Co. i naturalnie miljoner, a pozatem nasz rodak z G. Śląska.

Twierdzi więc, że elektryczność zmieni i ułatwi życie ludzkości, jeżeli postęp będzie podążał tak szybkim tempem, jak obecnie. Ludzie nie będą potrzebowali pracować dziennie dłużej nad cztery godziny. Elektryczność będzie pracować za ludzi.

W roku 2023, dlaczego akuratnie w tym roku — życie będzie się przedstawiać bujniej niż dziś. Za sto lat ludzie będą zdziwieni naszą obecną bezradnością w walce o postęp i tak będą patrzeć na stosunki dzisiejsze jak my patrzymy na te czasy, gdy pierwszy parowiec ukazał się na rzece Hudson.

Kłęby dymu nie będą unosiły się nad miastami — powiada Steinmetz. Ulice będą czyste od odpadków wszelakich. Ludzie będą zdrowsi w centrach populacyjnych.

Wszystko to będzie dziełem elektryczności, która stanie na usługi wszystkich bez wyjątku, nawet najuboższych. Elektryczność będzie tak powszechna jak woda.

Roboty we fabrykach, drukarniach, w biurach, praca przewozowa itp. będą ułatwione przez elektryczność. Ludziom wystarczy pracować tylko cztery godziny na dobę, ale nie znaczy to, aby leżeli bezczynnie i bezmyślnie pozostałe 20 godzin na dobę.

Wypoczynek będzie podniecał ludzkość do obmyślania nowych ulepszeń i wynalazków, w takim kierunku, jaki najlepiej przypada do zrozumienia i upodobań jednostek. Ludzie staną się bardziej spółdzielczymi przy wykonywaniu zasad życia produkcyjnego i bardziej indywidualnymi w poszukiwaniu osobistego szczęścia i zadowolenia.

Zwiększenie godzin wypoczynku i wzrost ułatwień transportowych spowoduje, że miljonowe rzesze mieszkańców miast przenosić się będą po za miasta na przestrzenie wolne by uprawiać ziemię na własne potrzeby i zdobywać żywność dla siebie i rodziny.

Wypoczynek będzie podniecał chęć do kształcenia się w rozmaitych kierunkach i człowiek stanie się inteligentniejszym niż obecnie. Steinmetz uważa, że z rozwojem ludzkości nic niemożliwego nie będzie na świecie, nawet porozumienie się z Marsem będzie możliwe, o ile narody wezmą się do roboty z energją i wytrwałością.

Kooperatywne wysiłki ludzkości rozwiążą wiele trudności wywołujących dziś kłopoty i nieporozumienia.

Wojny długo będą jeszcze następować po sobie, ponieważ ludzkość i systemy walczyć będą przeciw sobie, zamiast obok siebie. Nie zrozumieliśmy filozofji chrześcijańskiej, chociaż wielu z nas uważa się za chrześcijan. Steinmetz przepowiada, że narody słowiańskie ze swojemi kolektywistycznemi tendencjami będą dominującą rasą w przyszłości.

Niemieckie i anglo-saskie przewodnictwo w Europie otrzymało w ostatniej wojnie cios, z pod którego nie powstanie. Kolektywistyczna cywilizacja rozszerzy się w Europie od wschodu, gdzie leaderzy przyszłości rodzić się będą.

Indywidualizm Stanów Zjednoczonych utrzyma się i będzie tu cywilizacja odrębna od europejskiej dlatego, że ludność Ameryki będzie nową rasą, złożoną ze wszystkich ras świata.

Interesująca ze wszech miar przepowiednia, posiada jedynie w swej części technicznej pewną wartość. Reszta sufiksów w postaci dominanty rasowej, pokoju bożego i uzależnienia jakości mężów przyszłościowych od miejsca urodzin jest dekoracją kalospinthechromokreniczną dla właściwego problemu. ek—i.

Zapiski.

Wydawnictwa szkolne. Nakładem Lud. Tow. Wydawniczego we Lwowie (Księgarnia ul. Szajnocha 2) wyszły znakomite podręczniki **Władysława Gołębiowskiego p. t. „Nauka śpiewu w szkołach powszechnych".**

Dotychczas pojawiły się trzy podręczniki t. j. dla klasy I-ej, II-ej i III-ej. Metoda, jaką autor posługuje się w opracowaniu poszczególnych lekcyj, musi każdemu przemówić do przekonania i chyba nikt dotychczas nie zdobył się na tak jasne, proste, łatwe i do pojęć dziatwy zastosowane ujęcie materjału naukowego, jak to uczynił Gołębiowski w swych podręcznikach. W pracach Gołębiowskiego widać wielką znajomość dziatwy i szkoły oraz talent pedagogiczny. Szkolnictwo polskie zyskuje w podręcznikach Gołębiowskiego nowy i niezawodny środek do zrealizowania swych celów, a władze szkolne oraz nauczycielstwo winno jak najrychlej postarać się o rozpowszechnienie ich, tembardziej, że jedynie przy ich pomocy możliwem jest nauczanie w myśl nowych programów.

SPORT.

Pogoń—Czarni 2:0 (1:0). Atrakcja sezonu, — mecz rywali — moment denerwujący dla sympatyków obu klubów w zwyczajnych warunkach spadł w niedzielę do rzędu wcale niециekawych zawodów graczy z trudnościami technicznemi terenu. Jedni dawali sobie lepiej radę z przeciwnościami aury i boiska, inni trochę gorzej — lecz gry w całem tego słowa znaczeniu nie było, gdyż grząski grunt — uniemożliwiał częstokroć już nie kombinacje nawet, ale i kopnięcie piłki.

Mecz w tych warunkach toczony był conajwyżej probieżem wytrzymałości obu drużyn, których los był zaprawdę godzien ubolewania. — Lepiej było zawody te odwołać a nie męczyć graczy.. no i tej wcale sporej garstki ciekawych, którzy mimo wszystko na meczu się stawili.

Jedną dobrą stronę miała ta fatalna, mokro zimna aura; znaczne „oziębienie" temperatury trybun, stąd też zarządzenia sędziego przyjmowano jako tako.

Nie ulega wątpliwości, że teren sam stawał się często przyczyną niezawinionych i przypadków „foulów" — w każdym razie p. dr. Dudryk dobrze prowadził grę, której nawet o minutę nie skrócił, mimo że pod koniec grano już o zmroku.

Pogoń wystąpiła bez Batscha i Ignarowicza, zamiast których wstawiono Garbienia i Zemanka. „Czarni" naturalnie z atakiem zmienionym — Łachowicz na środku zamiast Kopcia IV.

Jeśli chodzi o charakterystykę gry, to toczyła się ona przy przewadze napadu Pogoni, który umiał częściej nad grą zapanować i prowadzić swe usiłowania bardziej celowo.

Atak „Czarnych" pracował prawie, że wyłącznie skrzydłami, forsując w drugiej połowie prawego skrzydłowego Langera nad miarę.

Jeśli atak Pogoni, nie uzyskał większego zwycięstwa, to winę, czy zasługę przypisać należy obronie „Czarnych" i Winnickiemu, i pomoc pracowała jak mogła, choć słabiej niż obrona.

W Pogoni spełniali znaczną część pracy defenzywnej Fichtel z Olearczykiem, Zemanek za mało ruchliwy, Gulicz dobrze trzymał Langera, Schneider się nie przemęczał zbytnio. Mietek Kuchar w bramce miał mniej roboty niż Winnicki, lecz kilka razy uratował sytuację doskonale.

Ostatnich dwadzieścia minut grał atak Pogoni bez lewego łącznika, wykluczonego z gry

W ostatnim kwadransie gry zaznaczyła się też przewaga „Czarnych", którzy jednak kilku dogodnych sytuacji wykorzystać nie umieli.

Obie bramki dla Pogoni zdobył Wacek, pierwszą w 33-ej minucie pierwszej połowy, drugą w 8-ej minucie drugiej połowy gry.

Stosunek cornerów 7:2 (2:0). dla Pogoni.

Wisła—Iskra 8:3. Mecz rozegrany w Krakowie zakończył się wysoko cyfrowem zwycięstwem „Wisły", zatem do rozstrzygających meczów o mistrzostwo Polski staje „Wisła" i „Pogoń".

Pogoń (Stryj) — AZS. 1:1 (1:0)

Filja redakcji „Sportowca" została otwartą z dniem 1 października w lokalu administracji naszego pisma, gdzie można codziennie nabywać egzemplarze „Sportowca" po zniżonej cenie (10 proc.), uiszczać prenumeratę i składać ogłoszenia. **N**

„Cracovia" poniosła ósmą z rzędu klęskę w Hiszpanji przegrywając w Sevilli w stosunku 3:0.

Zawody strzeleckie w Lublinie. „Związek Strzelecki" urządza w Lublinie w dniu 13, 14, 15 października rb. zawody strzeleckie, na które przybędą zawodnicy Związku z całego terytorjum Rzpltej. Nagród personalnych zostanie rozdanych 27 oraz jedna nagroda wędrowna dla Zarządu tego Okręgu Związku Strzeleckiego, którego grupa zawodników uzyska najlepsze wyniki. Zgłoszenia dotychczas nagrody pochodzą od Prezydenta Rzpltej, Marszałka Piłsudskiego, Min. Spraw Wojsk. Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. Prezesa Związku Strzeleckiego dr. Długskiego, Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego w Lublinie, Oddziału Żeńskiego Akademickiego Związku Strzeleckiego i Związku b. Legjonistów wartości w ogólnej sumie 100 milionów marek. Ponadto uczestnikom zostaną rozdane dyplomy za strzelanie. Zawody odbędą się na strzelnicy wojskowej DOK. Lublin.

Nowy rekord w biegu na 500 m. Na międzynarodowych zawodach berlińskiego klubu sportowego w Berlinie zdobył Hoff (Chrystjanja) w biegu na 500 m. nowy rekord światowy (1 minuta 5 sek.)

Wyniki zawodów w piłkę nożną w Austrji. Rapid contra Semmering 2 : 4 na korzyść Semmeringu. Amatorzy ca: Wackert 1 : 0. Vienna ca: W. A. S. 2 : 2. Hakoach ca: Slovan 2 : 2. Sportklub ca: Herta 3 : 0. Admira ca: Ostmark 6 : 2.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

pospiesznych i osobowych ważny od 1. czerwca 1923 r.

ZE LWOWA ODCHODZĄ:

Krakowa 3·35, 8·20, **10·25**, **15·00** 17·30, **18·40**, 21·00, 23·55.
Warszawa **9·35**, **20·05** przez Rozwadów, 13·30, 23·10 przez Bełzec.
Rawa Ruska 21·15
Śniatyn 7·55, **9·45**, **16·55**, 23·00
Kołomyja 14·25, 17·25
Chodorów 11·50
Podwołoczyska **10·40**, 23·20
Tarnopol 6·06 17·30
Równe 13·45, 22·40
Radziwiłłów 19·35
Grajewo 9·15
Kowel 19·20
Ławoczne 7·25, 16·55
Borysław **9·50**, 19·30 23·25
Sianki 13·50
Sambor 7·10, 23·05
Chełm-Dęblin 8·55
Stojanów 7·40 18·35
Podhajce 6·55, 16·20
Jaworów 8·30 17·15

Ze Lwowa Podzamcza

Tarnopol 6·27, 17·58
Podhajce 7·10, 16·36
Stojanów 7·56, 18·58
Grajewo 9·34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska **10·5**, 23·12, 23·47
Równe 14·07, 23·04
Kowel 19·39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19·67
Lwowa 6·06, 6·36, 8·33, 8·56, 9·13, 10·18, 12·01, 15·31, **18·33**, 19·03, 20·36, 21·43, 21·58

Ze Lwowa Łyczakowa

Podhajce 7·37, 17·03
Winniki 5·45, 13·40, 18·27, 19·54

DO LWOWA PRZYCHODZĄ:

Krakowa 5·30, 6·30, **8·10**, 9·45, **13·30**, 16·45, 19·10, 20·25.
Warszawa **8·35**, **22·05** przez Rozwadów, 5·50, 16·55 przez Bełzec
Rawa Ruska 7·30
Śniatyn 5·5', **9·10**, 17·00, **18·50**
Kołomyja 12·20, 22·10
Chodorów 7·20
Podwołoczyska 6·20, **18·4.**
Tarnopol 12·15, 20·50
Równe 6·50, 15·45
Radziwiłłów 9·10
Grajewo 22·10 przez Sapieżankę
Kowel 10·30
Ławoczne 6·50, 22·05
Borysław 10·05, 15·35, **18·20**
Sianki 10·45, 19·40
Sambor 7·35
Dęblin-Chełm 20·40
Stojanów 9·25, 19·15
Podhajce 8·45, 21·55
Jaworów 8·05, 20·20

Do Lwowa Podzamcza

Podwołoczyska 5·50, **18·26**
Równe 6·25, 15·22
Podhajce 8·30, 21·38
Radziwiłłów 8·51
Stojanów 9·08, 18·56
Kowel 10·04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11·55, 20·33
Grajewo 21·50 przez Sapieżankę

Do Lwowa-Łyczakowa

Podhajce 8·16, 21·22
Winniki 7·11, 15·16, 19·33, 20·50

Objaśnienie znaków: **Tłusty druk**, pociąg pospieszny.

Nauka i wychowanie.

Uczęszczająca do wszystkiego poszukiwana Motylewska ul. Fredry 1. 6. III. p. 4975

Różne.

Pierwszorzędne masaże twarzy, głowy, biustu, manicure. „Kosmeo", Mikołaja 7. 4927

Pokoju umeblowanego wraz z wiktem poszukuję. Zgłoszenia „Dla zamożnego" do Admin. „Kurjera lwowskiego" 4791

Pompy, sikawki, węże poleca fabryka Stanisława Trębickiego, w Warszawie Kopernika Nr. 33. Wszelkie przybory dla straży ogniowych Pompy centryfugalne, Abisyńskie, Artezyjskie, Diafragma, pompy studzienne napełniające rezerwoary na piętrach, pompy parowe i transmisyjne. Kilkadziesiąt lat praktyki fabrykacji.

Mieszkanie wielkie z wygodami w Stanisławowie do zamiany na podobne lub mniejsze we Lwowie bliższe wiadomości Lwów ul. Królowej Jadwigi L. 23. J. Bailowa. 4967

Unieważniam zgubione papiery wojskowe na nazwisko Gnep Franciszek Borysław. 4968

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5. przyjmuje strojenia i reparacje. 4920

Elegancki, porządny kupiec z Wiednia szuka bardzo eleganckiego pokoju z łazienką od 15-go października. Łaskawe zgłoszenia pod „Pokój" do „Kurjera Lwowsk." 4931

Kupno i sprzedaż.

Węgiel dąbrowiecki po cenach kopalnianych dostarcza M. Grabowski, Sosnowiec. 4963

Fortepiany pianina. Sprzedaż Zamiana. Najem. Kaim Kopernika 16. 4976

Fortepian Bösendorfera krótki, krzyżowy, piękny i dobry sprzedam, możliwa zamiana na starszy krótki lub pianino z dopłatą. Kopernika 26. parter oficyny gankiem ostatnie drzwi. 4949

Fortepian Bosendorfeara lepszy, do nauki kupującemu sprzedam korzystnie Kopernika 26 parter, Skleniarski. 4907

Do Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty**

na październik

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu.

Cena prenumeraty wynosi

od 1-go października:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	110.000 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	125.000 m.
W całej Polsce	125.000 „
Zagranicą miesięcznie	180.000 m.
Cena pojedynczego numeru	5.000 m.

Unieważniam książeczkę wojskową. Jan Kurij 1894 rodzony Topolnica Sambor

Z drukarni A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.